

Sygn. akt ***V Ca 1320/21***

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Wiśniewska
Protokolant:	Protokolant Karolina Dzada

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. i K. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt II C 1616/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo o zasądzenie kwoty po 250,00 euro (dwieście pięćdziesiąt euro) wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 10 lutego 2020 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od K. B. i K. K. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. odrzuca apelację co do punktu drugiego wyroku;

3. zasądza od K. B. i K. K. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1320/21

UZASADNIENIE

Biorąc pod uwagę, że Sąd II instancji nie prowadził postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. zważył, co następuje:

Apelację uznać należy za zasadną, a niektóre podniesione w niej zarzuty musiały skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, nie w pełni jednak zgadza się z prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia.

Istota rozstrzygnięcia niniejszej sprawy sprowadzała się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy do opóźnienia przedmiotowego lotu doszło z powodu zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności, stanowiących zdarzenie o charakterze zewnętrznym, na które przewoźnik nie miał wpływu i któremu nie mógł zapobiec oraz czy podjął wszelkie dostępne mu racjonalne środki zaradcze.

Sąd I instancji ocenił, iż na gruncie sprawy niniejszej ziściły się wszystkie przesłanki do przyznania zryczałtowanego odszkodowania za opóźniony lot.

Strona apelująca stała natomiast na stanowisku, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż nie doszło do skutecznego wykazania, że do opóźnienia lotu doszło w związku z zajściem nadzwyczajnych okoliczności.

Nie ulega wątpliwości, iż na gruncie sprawy niniejszej do opóźnienia lotu doszło z powodu pojawienia się w kabinie dymu i kwaśnego zapachu. W tym kontekście Sąd Rejonowy ocenił, że nie mamy do czynienia z nadzwyczajną okolicznością, jeśli dana sytuacja powstała w trakcie normalnych czynności wykonywanych przez przewoźnika lotniczego. Do takich okoliczności, zdaniem Sądu Rejonowego, należy dym i kwaśny zapach w samolocie, tym bardziej, że zdaniem Sądu I instancji pozwana nie sprecyzowała jakiego typu była to usterka (awaria czy nie zabezpieczenie ładunku). Sąd Okręgowy nie podziela powyższego zapatrywania. Niewątpliwie pojawienie się w kabinie samolotu dymu i kwaśnego zapachu jest okolicznością nagłą i nadzwyczajną, nie wpisującą się z normalne czynność wykonywane przez przewoźnika. Pojawienie się powyższych zjawisk zrodziło konieczność sprawdzenia samolotu, co w oczywisty sposób wygenerowało konieczność awaryjnego lądowania, a w konsekwencji opóźnienie lotu. Sąd Okręgowy podziela przy tym pogląd wyrażony przez stronę pozwaną, że ustalenie charakteru oraz źródła dymu i kwaśnego zapachu na pokładzie, powinno mieć charakter pomocniczy a nie kluczowy do ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. Nie można przy tym stracić z pola widzenia okoliczności, że przewożona w samolocie paczka, zawierająca tlenek talu, nie nosiła znamion jakiegokolwiek uszkodzenia i była zapakowana fabrycznie. Istotne jest również to, że nie zdołano ostatecznie ustalić przyczyny zdarzenia. Ostatecznie zatem zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć należało, że odwołanie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnej okoliczności, na którą przewoźnik nie miał wpływu. Jednocześnie, co oczywiste, wobec charakteru zdarzenia, brak było możliwości, zaplanowania nowej siatki lotów.

Tym samym jako zasadny należało ocenić zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 lit. a) Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 poprzez jego zastosowanie, bowiem wbrew stanowisku Sądu Rejonowego strona pozwana zdołała w toku niniejszego procesu skutecznie wykazać, że opóźnienie lotu spowodowane było zaistnieniem nadzwyczajnej okoliczności, której nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Tym samym doszło do wykazania przesłanki egzoneracyjnej zwalniającej przewoźnika z odpowiedzialności odszkodowawczej i brak było podstaw do zasądzenia odszkodowania wynikającego z ww. unormowania.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ocenia, iż wbrew twierdzeniu apelacji, nie doszło na gruncie sprawy niniejszej do nieważności postępowania, która miałaby wynikać z pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, wobec wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, mimo wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie rozprawy. Powyższe działanie Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy ocenia co najwyżej jako uchybienie procesowe, które nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy, w sytuacji, kiedy Sąd I instancji uwzględnił całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak również stanowiska stron wyrażone w pismach procesowych. Jednocześnie Sąd Okręgowy pragnie zaakcentować, że wbrew twierdzeniu apelacji, Sąd Rejonowy – postanowieniem z dnia 06 listopada 2020 r., na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., oddalił wniosek o dowód z opinii biegłego (k.53). Postanowienie powyższe zostało doręczono pełnomocnikowi pozwanego w dniu 23 listopada 2020 r. (k.57).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok poprzez oddalenie powództwa również w zakresie dotychczas nie oddalonym przez Sąd Rejonowy.

Jednocześnie apelacja – jako wywiedziona od całości wyroku Sądu I instancji – podlegała odrzuceniu w zakresie punktu drugiego wyroku. Według przeważającego poglądu doktryny warunkiem zaskarżalności orzeczenia jest interes skarżącego w takim zaskarżeniu, zachodzący w wypadku tzw. gravamen. Gravamen polega na niezgodności orzeczenia z żądaniem. Dlatego też przyjąć należy, że interes w zaskarżeniu orzeczenia zachodzący w razie niezgodności orzeczenia z żądaniem, czyli w wypadku gravamen, stanowi warunek dopuszczalności zaskarżalności orzeczenia. Oznacza to, że środek zaskarżenia jest dopuszczalny w zasadzie tylko od orzeczenia niekorzystnego dla strony. Na stanowisku takim stoi też Sąd Najwyższy, czego wyrazem są np. postanowienia z dnia 13 sierpnia 1997 r., I CKN 207/97 i z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97 oraz wyrok z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1139/97. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy zaskarżonym wyrokiem w punkcie drugim częściowo oddalił powództwo. Mając na uwadze powyższe uznać należało, że pozwana nie miała interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku w zakresie punktu drugiego, bowiem orzeczenie to nie było niekorzystne dla strony pozwanej. Wobec braku interesu prawnego w zaskarżeniu przez pozwaną wyroku w całości, Sąd Okręgowy odrzucił apelację co do punktu drugiego, na podstawie art. 373 § 1 k.p.c.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia była również konieczność zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu przed Sądem I instancji. Decyzja w tym zakresie wydana została w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika pozwanej w kwocie 270 zł, obliczone na podstawie § 2 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), według stanu na dzień wniesienia pozwu oraz uiszczona opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w instancji odwoławczej również zostało wydane w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika pozwanej w kwocie 135 zł, obliczone na podstawie § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 ww. Rozporządzenia, według stanu na dzień wniesienia apelacji. Jednocześnie Sąd Okręgowy na skutek omyłki nie orzekł w przedmiocie uiszczonej opłaty sądowej od apelacji.